

Janda śpiewa w Trójce



Każda płyta opatrzona jest oryginalnym autografem artystki

– Po 25 latach postanowiłam zrobić sobie prezent i wydałam płytę – mówi **Krystyna Janda**. I wydała płytę. Album nosi tytuł „**Krystyna Janda w Trójce - live**”.

– Siedzę sobie w domu w dresie, a przede mną na stole leżą książeczki. Podpisywanie ich sprawia mi ogromną przyjemność. Jeszcze trochę, a zaczęnę na nich pisać listy do słuchaczy – opowiada aktorka.

■ IZABELA SYNOWSKA

Uważam, że nie umiem śpiewać i wszyscy mi to mówią, ale robię to dlatego, że lubię śpiewać i nikt mnie od tego nie odwieździe. W tym roku będę głównie śpiewać, za co wszystkich z góry przepraszam – śmieje się aktorka.

Na płycie znalazły się utwory z trzech spektakli muzycznych „Biała bluzka”, „Kobieta zawiedziona” i „Marlena”.

– Teatr jest bardzo ulotny. Nie chciałam, aby te przepiękne piosenki zostały zapomniane. Dlatego postanowiłam je utrwalić – twierdzi Janda. Każdy album jest własnoręcznie podpisany przez aktorkę.